

KATOLICKA MISJA POLSKA W SZWAJCARII - FRIBOURG, Pl.G.PYTHON 1.

tel. /037/ 2-28-02 - Konto P.K.O. IIa 976

Fryburg, dnia 1 grudnia 1954 r.

K O M U N I K A T Nr. 15.

NABOŻENSTWA. Nabożeństwa są odprawiane w zasadzie w następującym porządku :

B e r n : w drugą niedzielę każdego miesiąca o godz. 10,30  
w kaplicy - " Villa Maria " - Kapellenstrasse 9.

F r y b u r g : w pierwszą niedzielę co drugi miesiąc w zasadzie.

G e n e w a : w pierwszą niedzielę co drugi miesiąc.

W i n t e r t h u r : w trzecią niedzielę w kościele katolickim  
- Winterthur-Töss - Nägelseestrasse 44,  
o godz. 11,10 / uwaga : godzina przesunięta o 10 minut później niż dotąd /.

Z u r y c h : w czwartą niedzielę każdego miesiąca w - St. Antoniuskirche - Neptunstr. 60, o godz. 9,45.

W innych miejscowościach wg specjalnych zawiadomień.

OPŁATKI. Przesyłam w załączeniu opłatek. Organizacje, które życzą sobie większej ilości na wspólne wigilje proszę o odwrotne zawiadomienie mnie.

ADRESY KSIEŻY POLSKICH. o. I.M. Bocheński O.P. /jak wyżej/ ;  
o. M. Cichoń C.SS.C. : zachorował ;  
ks. Prob. B. Majchrzak : Porza pr. Lugano / Ti. - Casa Parrochiale  
tel.: /091/ 2-52-52 ; ks. mgr. L. Stachowiak, "Salesianum" Fri-  
bourg - Tel.: /037/ 2-30-37 /tylko w godzinach : 12-13 i 19-20/ ;  
ks. mgr. J. Wawrzyńczak, Marly-le-Grand / FR - Ecole Ménagère -  
tel.: /037/ 2-16-42 .

WYJAZD o. KASJANA. O. Kasjan Wolak kapucyn, wice-rektor naszej Misji, opuścił Szwajcarię aby się udać na pracę duszpasterską wśród Polaków w Australii / adres : Rev. Cassian Wolak - 98, Catherine St. - LEICHHARDT, N.S.W. - A u s t r a l i a /  
Dziękowałem już o. Kasjanowi w komunikatach Misji, ale korzystam z tej sposobności, aby raz jeszcze powiedzieć, jak dalece kochaliśmy go i cenili za jego pracę w Szwajcarii. Myślę, że wypowiedziałam uczucia całej naszej kolonii, kiedy życzę mu wiele łask Bożych i szczęścia kapłańskiego w nowej pracy.

Wyjazd o. Kasjana utrudnił obsługę duszpasterską naszych órodników, tym bardziej, że o. Marian Cichoń ciężko zaniemógł równocześnie.

PROSBA O DARY. Jak zwykle zwracam się do wszystkich Polek i Polaków w Szwajcarii z prośbą o łaskawy datek na Misję i na chorych. Budżet Misji oparty jest wyłącznie na składkach i równoważymy go tylko z trudem ; a potrzeby chorych i biednych są ciągle wielkie. Bóg zapłać !

W załączeniu przesyłam osobno życzenia i uwagi z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Z ŻYCZENIAMI NA SWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA.

Przesyłam w załączeniu dorocznym zwyczajem opłatek, a razem z nim serdeczne życzenia łask i błogosławieństwa Bożego na Święta i rok Pański 1955. Z życzeniami pozwalam sobie przekazać także parę myśli o naszych sprawach.

Wydaje mi się, że naogół kolonia nasza cieszyła się szczególną opieką Bożą w roku, który dobiega końca. W większości wypadków powodziło się nam lepiej niż naszym rodakom w wielu innych krajach. Nie jestem całkiem pewien czy doceniamy wyróżnienie, jakiego doznaliśmy od Opatrzności. Myślę, że nakłada ono na nas dwa obowiązki : wdzięczności Bogu i większej ofiarności na rzecznych, którzy w kraju, gdzieindziej na świecie, a także i w samej Szwajcarii cierpią niedostatek.

Jeśli o Kraj chodzi, położenie pogarsza się stale. Mimo że głośne akty gwałtu nie są w tej chwili dokonywane, niszczenie Wiary w duszach dzieci, opanowywanie świątyń przez bezbożników za pośrednictwem kapłanów złych, albo złamanych postępuje naprzód, równocześnie ludzie cierpią coraz bardziej z niedostatku - nieraz nędzy - i coraz gorszej niewoli. Jednym z jej przejawów jest kałanie i niszczenie naszego polskiego sposobu myśli i życia. Jest moim przekonaniem, że w obliczu tego nieszczęścia, mamy obowiązek czynnego wypowiedzenia się po stronie Bożej sprawy w Polsce. Możemy to uczynić :

1./ przez podtrzymanie polskiego życia religijnego na obczyźnie. Zdaję sobie dobrze sprawę, że nie jest to zawsze łatwe, że nieraz całkowite wejście w życie parafii miejscowej jest łatwiejsze. Ale wydaje mi się, że w takich czasach jak nasze wypada nam modlić się wspólnie o zmiłowanie Boskie nad Polską i w miarę naszych skromnych możliwości zachować nasz polski sposób chwały Bożej. Księża polscy w Szwajcarii od początku kierowali się tą zasadą i uważali za swój obowiązek poświęcać wolne chwile nie wypoczynkowi, ale objazdom polskich ośrodków. Wiem dobrze, że nie potrafiliśmy zrobić wszystkiego, co było pożądane - ale w każdym razie polskie nabożeństwa są odprawiane i chorzy w najważniejszych ośrodkach są odwiedzani. Wydaje mi się, że te dwie zasadnicze czynności Misji powinny być podtrzymane i ośmielam się prosić o przyczynienie się do tego przez pilne uczęszczanie na polskie nabożeństwa i popieranie Misji.

2./ Drugim sposobem spełnienia naszego obowiązku wobec Kościoła w Polsce jest zespołowa praca nad zachowaniem naszych polskich wartości na obczyźnie. Dlatego tak ważne są dzisiaj polskie organizacje i towarzystwa. Patrząc na ich niemal już dziesięcioletnią pracę muszę stwierdzić, że mieliśmy i mamy w Szwajcarii, Bogu dzięki, liczny zespół ofiarnych chrześcijan, którzy poświęcali bardzo wiele swoich sił i czasu sprawie polskiego życia organizacyjnego. Dzięki ich ofiarności towarzystwa i organizacje polskie istnieją niemal wszędzie i pracują owocnie. Można bez przesady powiedzieć, że jesteśmy jedną z najlepiej zorganizowanych kolonii polskich w świecie. Ale aby ta ważna praca mogła być prowadzona dalej, potrzeba dwóch rzeczy :

- po pierwsze, aby cały wysiłek nie spadał na barki nielicznych działaczy, lecz aby wszyscy Polacy z nimi współpracowali.
- po drugie, aby ciągle jeszcze istniejące tarcia i kłótnie zostały zapomniane na rzecz wspólnej sprawy.

Chciałbym w związku z tą ostatnią sprawą sformułować zasadę która, jak mi się zdaje, powinna nami kierować w życiu organizacyjnym: nigdy i pod żadnym pozorem nie dopuścić, aby różnice polityczne i osobiste niszczyły lokalne organizacje i ich prace. Innymi słowami sędzę, że w obecnym położeniu istnienie i praca naszych szwajcarskich organizacji jest bez porównania ważniejsza od sporów toczących się gdzieindziej i od osobistych poglądów które mogą nas dzielić.

Jestem pewny, że te myśli - o konieczności zachowania wspólnej polskiej modlitwy, podtrzymania Misji Katolickiej, współpracy w organizacjach i postawienie spraw wspólnych ponad te które nas dzielą - są wspólne. Jeśli ośmielam się je formułować, to przede wszystkim aby prosić o szerzenie ich wokół siebie i czynne wypowiedzenie się za nimi.

Raz jeszcze składam najlepsze życzenia.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus !

PODZIĘKOWANIE:

Korzystam ze sposobności aby złożyć serdeczne "Bóg zapłać" wszystkim ofiarodawcom na tegoroczną kolonię wakacyjną dla dzieci polskich w Szwajcarii. Dzięki hojnym składkom mogliśmy zaprosić 10 dzieci polskich z Niemiec i zapewnić im miłe i zdrowe wakacje w "Johanneum" w Neu St.Johann - Nesslerau.

I.M.Bocheński O.P.  
rektor